№ 3. WILNO, 1 MARCA 1933 R. ROK IV.

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mała Pohulanka 14 m. 2.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

ALEKSANDER ACHMATOWICZ.

Prawo upadłościowe (tom XVI cz. II Zw. Pr.) a hipoteka.

W roku 1919 rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich została wprowadzona na kresach wschodnich Ustawa Hipoteczna, lecz prawo cywilne materjalne naogół, za małemi wyjątkami, dotychczas nie jest przystosowane do ustroju hipotecznego, a poszczególne specjalne działy tego prawa wcale nie były poddane nowelizacji pod kątem widzenia działania prawa hipotecznego, jak na przykład prawo handlowe, upadłościowe i t. d. Stan ten stwarza trudności przy rozstrzyganiu poszczególnych zagadnień prawnych. Tylko nowelizacja obowiązującego prawa cywilnego może te trudności radykalnie usunąć. Zanim ona nastąpi musimy zestawiać poszczególne przepisy prawa i w interpretacji ich szukać rozstrzygnięcia spornych kwestyj.

Z pośród zagadnień z dziedziny prawa upadłościowego najistotniejsze są następujące:

a) Czy nieruchomość upadłego w handlu obciążona hipotecznie stanowi majątek masy upadłościowej, podlegający włączeniu do jej aktywów?

b) Czy decyzja zarządu konkursowego, kwalifikująca zgłoszoną przez wierzyciela pretensję jako bezsporną, stanowi tytuł prawny do zamiany kaucji hipotecznej, obciążającej nieruchomość upadłego na czysty wpis?

c) W jakim trybie i na zasadzie jakich przepisów prawnych uskutecznia się klasyfikacja aktywów masy upadłościowej pomiędzy wierzycieli osobistych i hipotecznych?

Zanim przystąpimy do rozważania i rozstrzygnięcia pierwszego z postawionych pytań, przedewszystkiem należy poruszyć kwestję istoty rosyjskiego prawa zastawu (załogowoje prawo)

w porównaniu z hipoteką. Istota obu tych praw ujęta została w wyroku byłego Senatu rosyjskiego z roku 1910 Nr. 101, w którym Senat dał wykładnię, że zastaw posiada wszystkie cechy charakterystyczne hipoteki — *rzeczowość, specjalność, niepodzielność, pierwszeństwo* (starszinstwo) zaspokojenia. Nie ulega wątpliwości, że ujęcie przez Senat istoty tych dwóch instytucyj prawa materjalnego jest trafne, o ile dotyczy to ustalenia podstawowych cech obu tych praw. Z wykładni tej jednak nie można wysnuć wniosku o całkowitej tożsamości zastawu nieruchomości (załog) z hipoteką, ponieważ Senat nie poruszył dwóch momentów, różniących te dwie instytucje. Omawiany wyrok miał za zadanie rozstrzygnięcie innego zagadnienia, a mianowicie o prawie wierzyciela hipotecznego do skierowania egzekucji do nieruchomego majątku dłużnika po niedojściu do skutku dwóch licytacyj, nie wyjaśniał natomiast w całej pełni i rozciągłości kwestji zastawu (załog) i hipoteki. Pomiędzy temi dwoma instytucjami są jednak różnice: 1. Prawo zastawu (załog) nie może być zcedowane bez zgody dłużnika (art. 1653 t. X cz. I Zw. Pr.). 2. Zastawnik (załogodierżatiel) może poszukiwać zaspokojenia swojej należności *jedynie* i *wyłącznie z tej tylko nieruchomości*, która wymieniona jest w akcie zastawu jako stanowiąca zabezpieczenie wierzytelności. Ta ostatnia zasada nie jest wyrażona w cz. I t. X Zw. Pr., niemniej jednak istniała w rosyjskiem ustawodastwie i usankcjonowana była przez judykaturę senatu (wyroki z roku 1877 Nr. 59, z 1880 Nr. 187 i 143, z 1908 Nr. 34), a to dlatego, że art. 626 tomu XVI cz. II zw. pr. zawierał przepis, na mocy którego suma osiągnięta przy licytacji nieruchomości uznawana była za *całkowite* pokrycie długu obciążającego nieruchomość, chociażby nie dorównywała sumie tego długu.

Ustawa upadłościowa (t. XI cz. II zw. pr. wyd. 1903 r.), rzecz oczywista, skonstruowana była na zasadach prawa cywilnego rosyjskiego i przeto postawione wyżej pierwsze pytanie rozstrzygnęła w tym sensie, że majątek nieruchomy dłużnika upadłego włącza się do aktywów masy upadłościowej dopiero po wykupie ciążących na nim wierzytelności (art. 479 i wyroki Senatu z roku 1884 Nr. 30, z 1886 Nr. 56), przyczem w myśl art. 481 wykup dokonywa się przez zapłatę wierzycielowi *całkowitej* sumy długu. Jeżeli zarząd konkursowy nie wykupi obciążonego majątku dłużnika, to takowy sprzedaje się trybem przepisanym dla zastawu (z licytacji) i do masy włącza się jedynie *nadwyżka*, o ile ona pozostanie po spłacie długu. Jeżeli zaś osiągniętej na licytacji sumy zabraknie dla zaspokojenia długu, to wierzycielowi nie przysługuje prawo do skierowania egzekucji do jakiegokolwiek innego mienia dłużnika upadłego.

Zagadnienie to z punktu widzenia prawa hipotecznego przedstawia się w sposób odmienny, gdyż w myśl art. 68 ustawy

hipotecznej, kto zaciągnął dług na dobra nieruchome, odpowiedzialny jest nietylko z tych dóbr, ale i *osobiście.* Wobec tego majątek nieruchomy dłużnika upadłego, tak obciążony wierzytelnością hipoteczną, jak i wszelki inny, wolny od tego obciążenia, stanowi źródło zaspokojenia długu i przeto majątek hipotecznie obciążony narówni z nieobciążonym wchodzi w skład mienia dłużnika upadłego i włącza się do aktywów masy upadłościowej.

Podkreślenie różnicy tej pomiędzy zastawem rosyjskim a hipoteką ma znaczenie dla tych przypadków, gdy stosunek prawny między wierzycielem a dłużnikiem upadłym zaistniał przed wprowadzeniem na kresach wschodnich ustroju hipotecznego i jest bez znaczenia, gdy dług powstał po wprowadzeniu w kraju hipoteki. Wynika to z tego, że tak zastaw, jak hipoteka są umowami akcesoryjnemi, los których całkowicie uzależniony jest od umowy podstawowej, wykonanie której przez zastaw lub hipotekę było zabezpieczone; a więc, o ile w akcie zastawu sporządzonym przed wprowadzeniem ustroju hipotecznego nie było zastrzeżone, że dłużnik w razie niezaspokojenia długu z wartości obciążonej nieruchomości, odpowiada osobiście, a takie zastrzeżenia były dozwolone, (wyrok senatu z roku 1884 Nr. 5), to mienie dłużnika poza majątkiem obciążonym hipotecznie nie może być użyte na zaspokojenie wierzytelności, a majątek nieruchomy w tym przypadku musi podlegać przepisom tomu XI cz. II zw. pr. wyżej przytoczonym, czyli do masy upadłościowej nie włącza się, o ile dług na nim ciążący nie został cełkowicie pokryty przez zarząd konkursowy.

Reasumując wyżej przytoczone rozważania, okaże się, że pierwsze z wyżej postawionych pytań rozstrzyga się w sposób następujący: 1. Majątek nieruchomy dłużnika upadłego włącza się do aktywów masy upadłościowej o ile dług powstał po wprowadzeniu w kraju ustroju hipotecznego. 2. Majątek zaś, który służy zabezpieczeniem hipotecznem długu, powstałego z aktu zastawu, sporządzonego przed wprowadzeniem w kraju ustroju hipotecznego, do chwili zaspokojenia przez zarząd konkursowy wszystkich ciążących na nim wierzytelności w całej pełni do masy upadłościowej nie włącza się. Włączenie tego majątku do masy upadłościowej następuje z chwilą dokonania wykupu wierzytelności w myśl art. 481 t. XI cz. II zw. pr., względnie w razie osiągnięcia na licytacji nadwyżki po uiszczeniu długu i wówczas do masy upadłościowej wchodzi ta nadwyżka.

Konieczność rozstrzygnięcia drugiego z wyżej postawionych pytań wynika z art. 21 U. P. C., na mocy którego z chwilą ogłoszenia upadłości zdolność prawna dłużnika upadłego co do obrony praw majątkowych utraca się i przechodzi do zarządu konkursowego; a w myśl art. 416 t. XI cz. II zw. pr. wierzyciele dłużnika upadłego winni zgłosić swoje pretensje

do Sądu, który ogłosił upadłość, lub do zarządu konkursowego. Z tych dwóch przepisów wynika, że z chwilą ogłoszenia upadłości uzyskanie wyroku sądowego, na podstawie którego można byłoby przysługującą wierzycielowi hipotecznemu kaucję hipoteczną zamienić na czysty wpis, jest jeśli nie niemożliwe, to w każdym razie niewskazane, gdyż w razie wytoczenia powództwa do konkursu, wierzyciel ryzykowałby zapłaceniem kosztów obrończych o ile konkurs przyzna powództwo i powoła się na to, że wierzyciel mógł postąpić w myśl art. 416, zamiast wytaczać powództwo na podstawie pretensji bezspornej i nie ulegającej żadnym zarzutom.

Na postawione (2) pytanie należy dać odpowiedź twierdzącą, po pierwsze dlatego, że zarząd konkursowy, kwalifikując zgłoszone przez wierzycieli pretensje, działa w charakterze instytucji sądowej niższego stopnia i wydaje również jak Sąd wyroki, co uwidocznia się z rosyjskiego tekstu ustawy upadłościowej, w art. 440 której orzeczenia zarządu konkursowego nazwane są *wyrokami* (rieszenja) i podlegają zaskarżeniu do Sądu Okręgowego. Zresztą dla zamiany kaucji na czysty wpis wystarcza złożenie do hipoteki nietylko wyroku prawomocnego, lecz i klauzuli egzekucyjnej (art. 161[10] U. P. C.), która ma ten sam skutek co wyrok i przeto nie można dopatrzeć się żadnych przeszkód, aby wyrok lub decyzja zarządu konkursowego po uprawomocnieniu się nie mogły służyć za podstawę hipoteki sądowej w myśl art. 111 ustawy hipotecznej,

Zakwalifikowanie wreszcie przez zarząd konkursowy zgłoszonej pretensji jako bezspornej i podlegającej zaliczeniu do długów pierwszego rodzaju i pierwszej lub drugiej kategorji (art. 488, 506, 508 ustawy upadłościowej) ma ten skutek, że taka pretensja pokrywa się częściowo w drodze klasyfikacji, a decyzja zarządu konkursowego reprezentującego tak wierzycieli jak dłużnika może być w danym wypadku przyrównana do aktu zawartego pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem, w którym dłużnik jeszcze przed ogłoszeniem go za upadłego przyznaje zaciągnięcie pożyczki, czyli decyzję taką można uważać z istoty swej za hipotekę umowną, mogącą przeto służyć za podstawę zamiany kaucji hipotecznej na czysty wpis. Z wyłuszczonych przesłanek wynika pozytywne rozstrzygnięcie drugiego z postawionych pytań.

Dla rozstrzygnięcia pytania trzeciego w obowiązującej dotychczas w kraju rosyjskiej ustawie upadłościowej brak jakichkolwiek przepisów prawnych, ponieważ ustawa ta do prawa hipotecznego wcale nie była przystosowana. Wobec tego i w myśl art. 9 U.P.C. i art. 20 Rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 24. VI. 1919 r. (Dz. Urz. Nr. 4 poz. 22), nakazującego stosować w drodze analogji przepisy obowiązujące w okręgu b. Warszawskiego Sądu Apelacyjnego, należy przyjść do wniosku, że do klasyfikacji aktywów

masy upadłościowej pomiędzy wierzycieli osobistych i hipotecznych, mają zastosowanie art. 539 — 549 Kodeksu Handlowego francuskiego z roku 1808, obowiązującego w b. królestwie kongresowem od roku 1809.

Jeśli zatem wierzyciel zabezpieczony hipoteką, otrzyma całkowite zaspokojenie z nieruchomości, to do podziału sum, uzyskanych z ruchomości wcale nie wchodzi. Jeżeli dalej wierzyciel zabezpieczony hipoteką z nieruchomości nic nie otrzyma, to z całą swoją należnością bierze udział w podziale sum z ruchomości. Jeżeli wreszcie z nieruchomości otrzyma częściowo zaspokojenie, to przy podziale sum z ruchomości reprezentuje tylko kwotę niezaspokojoną z nieruchomości. Sprawa nieco komplikuje się, jeżeli podział sum z ruchomości nastąpił wcześniej niż z nieruchomości. W tym wypadku, w myśl tej samej zasady, wierzyciel hipoteczny otrzymuje to, co mu zabezpiecza hipoteka, w całości, lecz od sumy tej ulega potrąceniu różnica między tem co otrzymał przy podziale sum z ruchomości, a tem co powinienby był otrzymać, gdyby reprezentował pretensję zmniejszoną, o kwotę, znajdującą pokrycie z nieruchomości. I tu należy rozróżnić trzy wypadki: 1. Jeżeli wierzyciel hipoteczny znajduje pokrycie we wpływach z nieruchomości w całości, to przy podziale ruchomości reprezentuje zero i dlatego musi zwrócić to, co z tego podziału otrzymał ,czyli otrzymana z ruchomości kwota w tym wypadku w całości musi być potrącona z przypadającej mu kwoty uzyskanej z nieruchomości. 2. Jeżeli wierzyciel hipoteczny z nieruchomości nie otrzymuje nic, to jego udział w podziale kwoty uzyskanej z ruchomości pozostaje bez zmiany. 3. Jeżeli wreszcie wierzyciel hipoteczny otrzymuje z nieruchomości część swojej wierzytelności, to w podziale sum z ruchomości może uczestniczyć tylko z niezaspokojoną resztą, a ponieważ uczestniczył z całą sumą, musi mu być potrącona różnica, jaka wypada po obliczeniu jego udziału przy zmniejszonej wierzytelności.

GIERC CZARNY.

Z zagadnień praktyki sądów polubownych.

Na marginesie referatu D-ra Kuratowskiego.

II. PODSTAWA WYROKOWANIA SĄDÓW POLUBOWNYCH.

Wielkie zainteresowanie budzi jedna z kwestyj, poruszonych w referacie D-ra Kuratowskiego, mianowicie kwestja, dotycząca podstawy wyrokowania sądów polubownych. Co jest tą podstawą: sumienie sędziów i zasada słuszności czy obo-

wiązujące prawo materjalne? Zagadnienie to jest bardzo ciekawe nietylko pod względem teoretycznym, lecz posiada nadto doniosłe znaczenie praktyczne. Niestety, prelegent kwestji tej poświęcił tylko kilka słów, nie dając odpowiedzi na postawione wyżej pytanie; zaznaczył jedynie, że nowa procedura polska tego problemu wcale nie porusza, a z ustawodawstw europejskich — francuskie rozwiązuje go w tym sensie, że arbitrzy winni rozstrzygać spory z zachowaniem przepisów prawa materjalnego, o ile strony w układzie o sąd polubowny wyraźnie ich od tego obowiązku nie zwolniły; że prawo angielskie, zgodnie z „Arbitration Act" z r. 1889, nie uznaje nawet podobnej klauzuli i wydanie przez sąd polubowny wyroku, nie opartego na obowiązujących normach prawnych, jest w Anglji nie do pomyślenia.

Odpowiedź prelegenta na postawione pytanie znajdujemy w cytowanej już monografji jego[1]): „Arbitrzy mają sądzić według sumienia i słuszności, istnieje jednak granica ich swobodnego uznania"; „arbitrzy są bezwzględnie związani temi normami prawa materjalnego, które są normami porządku publicznego, temi normami etycznemi, które są postulatami dobrych obyczajów".

Naszem zdaniem stanowisko autora jest nietylko całkiem słuszne, lecz do tego właśnie, a nie innego wniosku należy przyjść, i uzasadnić go się da również na podstawie całokształtu przepisów Kodeksu, mimo milczenia jego w tej kwestji. Mianowicie uważamy, że primo, gdyby ustawodawca wyroki sądów polubownych oprzeć chciał na przepisach prawa materjalnego, nie mógłby pominąć milczeniem takiego kardynalnego dla treści wyroku warunku. Tymczasem mówiąc o tej treści w art. 498, ustawa nie wspomina o tem, że powinna ona odpowiadać przepisom prawa materjalnego, jak to czyni ustawa francuska (art. 1019 Franc. Kod. Proc. Cyw.). Drugi argument, i to decydujący o słuszności wyżej zajętego stanowiska widzimy w fakcie, że ustawodawca, wyliczając w art. 503 p. 1 wypadki, w których strona może żądać uchylenia wyroku polubownego, a wymieniając takie przyczyny uchylenia wyroku, jak sprzeczność jego treści z porządkiem publicznym, dobrymi obyczajami lub niezachowanie przepisów o postępowaniu przed sądem polubownym, — całkiem nie wspomina o ewentualnej niezgodności tej treści z obowiązującem prawem materjalnem. A przecież naruszenie tego prawa w razie, gdyby ono miało być zasadniczą podstawą wyroku, niechybnie musiało być uważane za jeden z istotnych powodów uchylenia wyroku.

Tak samo rozwiązuje powyższe zagadnienie prof. Waśkowski, który dobitnie precyzuje swój pogląd, mówiąc, że sędzio-

---

[1]) Dr. Roman Kuratowski. Sądownictwo polubowne—studjum teoretyczne i praktyczne. Warszawa, 1932. Str. 141.

wie polubowni „nie są obowiązani uzasadniać swych wyroków przepisami prawa pozytywnego"[1]), lecz poglądu tego nie motywuje (prawdopodobnie ze względu na dogmatyczny charakter pracy swojej).

Na temże stanowisku stoją prof. Gołąb i D-r Wusatowski, którzy je uzasadniają w sposób następujący: „Ale już z przepisu art. 494 (mówiącego jednak tylko o trybie postępowania) wynikać się zdaje, że w zasadzie sąd polubowny nie jest przepisami prawa materjalnego związany"[2]) i dalej: „Słusznie też podniesiono w literaturze"[3]), że „z samej istoty sądownictwa polubownego wynika zwolnienie arbitrów od przestrzegania norm prawa materjalnego przy ferowaniu wyroków"[4]); „brak przepisu, nakazującego mu (t. j. sędziemu polubownemu — uwaga nasza) stosować prawo materjalne, świadczy o tem, że niema takiego obowiązku"[5]).

Zaznaczyć jednak musimy, że pomimo analogicznej sytuacji, wytworzonej przez ustawę niemiecką i pomimo tego, że wielu uczonych niemieckich rozwiązuje omawiane zagadnienie w duchu, wyżej wyłuszczonym, — kwestja ta nie jest bezsporna i niektórzy prawnicy (jak Oertmann, Hellwig, Kann) wypowiadają się za odmiennem jej rozwiązaniem, mianowicie, iż arbitrzy są związani normami prawa materjalnego[6]). To też zgadzamy się z D-rem Kuratowskim, że samo powstanie tak istotnego zagadnienia wskazuje na pewną lukę w prawie i że dobrze czyniły ustawy francuska i rosyjska, normując kwestję tę pozytywnie, aczkolwiek w kierunkach odmiennych. Rosyjska ustawa głosiła mianowicie: „Sąd polubowny wyrokuje według sumienia" (art. 1387 U.P.C.).

Że brak pozytywnego unormowania roztrząsanego zagadnienia może doprowadzić do wielkich rozbieżności interpretacyjnych,—dowodzi nie pozbawione cech oryginalności zapatrywanie prof. Gołąba i D-ra Wusatowskiego, wyrażone w następujących słowach: „W braku przepisów nie możemy też przyjąć, aby strony w zapisie mogły sędziom polubownym narzucić stosowanie prawa materjalnego"[7]). Pogląd ten nasuwa nam poważne wątpliwości i pozwolimy sobie nie podzielić jego. Ze względu na autorytatywność autorów, a zwłaszcza prof. Gołąba, w dziedzinie

---

[1]) Prof. Eugenjusz Waśkowski. Podręcznik procesu cywilnego. Wilno, 1932, str. 297.

[2]) Prof. Stanisław Gołąb i D-r Zygmunt Wusatowski. Kodeks sądów polubownych. Kraków, 1933. Str. 30.

[3]) Autorzy widocznie mają na myśli pracę D-ra Kuratowskiego; porówn. D-r Kuratowski — ibid str. 146.

[4]) Prof. St. Gołąb i D-r Z. Wusatowski. Ibid, str. 32.

[5]) Ibid — str. 31.

[6]) Dr. Kuratowski ibid str. 145.

[7]) Prof. St. Gołąb i D-r Z. Wusatowski. Ibid, str. 30.

zagadnień sądownictwa polubownego musimy zatrzymać się na podniesionej kwestji nieco dłużej.

Mniemamy, że przytoczone zapatrywanie jest tak samo krańcowe, jak zwalczane przez wymienionych autorów „zapatrywanie, jakoby sąd polubowny musiał ponadto stosować wszystkie, bezwzględnie i względnie obowiązujące przepisy prawne, o ile od tego nie zwolniły go strony“ [1]), o którem autorzy wyrażają się, że „nie jest więc uzasadnione“. Albowiem między brakiem obowiązku dla sędziów polubownych stosowania z mocy ustawy prawa materjalnego, a nieważnością w stosunku do nich odnośnej klauzuli zapisu leży, sądzimy, dystans dość daleki.

Że wyrok, oparty przez sędziów polubownych na skutek wyrażonej w zapisie woli stron, na obowiązującem prawie materjalnem, jest ważny—chyba nie ulega wątpliwości i przedmiotu sporu między wymienionymi autorami, a nami, przypuszczamy, stanowić nie będzie; wyrok taki przecież w niczem nie może naruszyć porządku publicznego ani dobrych obyczajów, zaś „in merito... tych rzeczy zatem, ale tylko tych naruszać sędziom polubownym nie wolno“, jak powiadają wymienieni autorzy [2]). Chodzi więc o to, że włączenie do treści zapisu omawianej klauzuli nie wiąże, zdaniem autorów, sędziów polubownych i może być przez nich pominięte, jako ich nieobowiązujące.

Stoimy na stanowisku, że milczenie Kodeksu w kwestji poruszonej i brak wyraźnego przepisu w sprawie tej nie jest rozstrzygającym, że przepis taki nie jest koniecznie potrzebny, że decyduje w tym wypadku wola stron, która jest źródłem uprawnień arbitrów, o ile wyrażenie tej woli nie jest przeciwne prawu lub dobrym obyczajom, a że w konsekwencji omawiana przez nas klauzula, w zapisie zawarta, sędziów polubownych obowiązuje. Uważamy dalej, że wniosek ten oprzeć można nietylko na powyższem rozumowaniu logicznem, lecz również na przepisach Kodeksu.

Kwestję zasady, na której sędziowie polubowni mają oprzeć wyrok, odnosimy do kwestyj, unormowanych przepisami procesualnemi, określającemi postępowanie przed sądem polubownym, tak samo, jak kwestję o wyniesienie wyroku bezwzględną większością gł sów lub ewentualnie — jednomyślnie, w zależności od woli stron (art. 497), albo kwestję, czy wyrok ma zawierać powody, któremi kierował się sąd przy jego wydaniu (art. 498 p. 5), zaś Kodeks Post. Cyw. wyraźnie zaznacza, że tryb postępowania przed sądem polubownym strony mogą same określić (art. 494 § 1), a w razie „niezachowania przepisów o postępowaniu przed sądem polubownym, przewidzia-

---

[1]) Ibid — str. 31.
[2]) Ibid, str. 30.

nych w zapisie lub w ustawie", strony mogą żądać uchylenia wyroku (art. 503 p. 3).

Nie można narzucić sędziom polubownym przyjęcia urzędu, lecz, o ile zgodzili się urząd ten przyjąć, sądzimy, że warunki zapisu, a w tej liczbie i warunek zastosowania prawa cywilnego, ich obowiązują.

Poparcie naszego punktu widzenia znajdujemy w wyroku Sądu Rzeszy Niemieckiej (Reichsgericht), który wypowiedział się w tym duchu, że „umowa między stronami a sędziami polubownymi jest z samej treści i przedmiotu umową swoistą... Sędzia polubowny winien stosownie do umowy rozstrzygnąć spór, istniejący między stronami — niezależnie, jak sędzia[1]) i w zasadzie winien wykonać tę samą duchową pracę, co ten ostatni, z tą tylko różnicą, że — *o ile układ o sąd polubowny*[2]) i receptum[3]) *nie wprowadzają specjalnych ograniczeń*[2]) — stanowisko sędziego polubownego w stosunku do prawa materjalnego i do praw procesowych jest o wiele swobodniejsze, niż stanowisko sędziego państwowego"[4]).

Na punkcie widzenia, wyżej przez nas wyłuszczonym, stoi również D-r Kuratowski (przynajmniej co do wniosku, albowiem swego stanowiska nie uzasadnia), który porusza omawiany problem i poświęca mu kilka następujących słów: „Strony mogą już w układzie o sąd polubowny narzucić arbitrom w drodze wyraźnej klauzuli stosowanie norm prawa materjalnego; tego rodzaju klauzula jest dla arbitrów wiążąca", przyczem powołuje się na niemieckiego uczonego Staffa[5]).

W związku z omówionym poglądem prof. Gołąba i D-ra Kuratowskiego, chcielibyśmy podkreślić co następuje: aczkolwiek dopuszczamy możność rozstrzygnięcia sporu na podstawie norm pozytywnego prawa w razie wyraźnej woli stron — to jednak możność dla arbitrów wyrokowania według zasad słuszności i nakazu sumienia uważamy za jeden z najbardziej istotnych walorów sądów polubownych. Dzięki temu wyroki owych sądów, naszem zdaniem, bardziej odpowiadają poczuciu prawa i sprawiedliwości tego środowiska, do którego strony należą. Tego momentu psychologicznego nie należy lekceważyć.

Przychodzą nam tu na myśl idee wielkiego uczonego polskiego, prof. Leona Petrażyckiego, o wysoce subjektywnym charakterze emocyj prawnych. Można by również zastosować do sędziów polubownych mutatis mutandis słowa prof. Waś-

---

[1]) T. j. sędzia państwowy — uwaga nasza.

[2]) Kursywa nasza.

[3]) Receptum arbitrii — wyrażenie zgody na przyjęcie obowiązków arbitra (uwaga nasza).

[4]) D-r A. von Staff. Das Schiedsgerichtsverfahren nach dem heutigen deutschen Recht. Berlin, 1926. Str. 142. Cytujemy za d-rem Kuratowskim — ibid, str. 75.

[5]) D-r Kuratowski — ibid, str. 145.

kowskiego, który, mówiąc o argumentach, przytaczanych na korzyść udziału przysięgłych w sprawach cywilnych, powiada: „Przytaczano jeszcze, że dzięki bezpośredniemu udziałowi w wymiarze sprawiedliwości ludność ma możność wprowadzić w życie swe przekonania prawne za pomocą wyroków sądowych“ [1]).

Od stron zresztą zależy, jak dowodziliśmy wyżej, uwarunkowanie rozstrzygnięcia sporu ich na podstawie obowiązującego prawa pozytywnego w wypadku, gdy uważałyby je za bardziej słuszne, za bardziej bliskie ich poczuciu sprawiedliwości.

Nieco odmiennie i z większą rezerwą ustosunkowuje się do tej kwestji D-r Kuratowski, który powiada: „Zresztą i w zakresie ich swobodnego uznania należy arbitrom doradzać, aby jak najmniej odbiegali od norm, uświęconych prawem; leży to w interesie ogólnego porządku prawnego i prawno-gospodarczego; pozatem wypływa to z domniemania, że prawo pisane jest najlepszą normą, regulującą stosunki między ludźmi“ [2]).

Orzecznictwo cywilne.

Sprzeciw co do przyznania prawa własności z mocy zasiedzenia w trybie zachowawczym może być zgłoszony również w skardze incydentalnej przez osobę zainteresowaną, która w I instancji nie brała udziału.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dn. 23.XI. 1933 r. w spr. N I. C. 1116/32).

Z uzasadnienia:

Skarżąca w kasacji zarzuca Sądowi Apelacyjnemu obrazę art. 711 U. P. C., wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji; Sąd Najwyższy już wyjaśnił, iż w sprawach wszczętych w trybie zachowawczym o przyznanie prawa własności z mocy zasiedzenia, osoby zainteresowane mogą zgłaszać sprzeciwy co do przyznania petentowi prawa własności i jest rzeczą Sądu wyrokującego je rozważyć (Zb. O. S. N. za 1928 r. Nr. 35). Sprzeciw taki może być zgłoszony również w skardze incydentalnej, założonej na decyzję Sądu Okręgowego przez osobę zainteresowaną, która udziału w I instancji nie brała; nie stoi temu na przeszkodzie przepis art. 12 U. P. C., gdyż w myśl

---

[1]) Prof. Eugenjusz Waśkowski. System procesu cywilnego. Wilno, 1932, str. 91.

[2]) D-r Kuratowski. Ibid. Str. 142.

tego przepisu nie ulegają rozpoznaniu merytorycznemu Sądu wyższej instancji roszczenia w przedmiocie przyznania praw, nierozstrzygnięte przez Sąd niższej instancji w przypadku zaś skarżąca samodzielnych roszczeń nie zgłaszała, ograniczyła się jedynie do wniosku o oddalenie żądania petenta, względnie umorzenia sprawy; w postępowaniu zachowawczem skargi osób trzecich wogóle są dopuszczalne. (Zb. Orz. S. N. za 1931 rok Nr. 84.

Obowiązek spadkobiercy, który przyjął spadek, dokonywania przewidzianych w testamencie wypłat perjodycznych na rzecz zapisobiercy szczególnego powstaje od dnia śmierci testatora bez względu na to, czy spadkobierca objął zapisany mu majątek w posiadanie.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dn. 19.X 1932 r. w spr. Nr. I. C. 25/32).

Z u z a s a d n i e n i a:

Skarga kasacyjna zarzuca, iż żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz zapisanej mu w testamencie ojca stron renty dożywotniej za czas od śmierci ojca było bezzasadne, ponieważ zapisane pozwanemu w tymże testamencie dobra ziemskie zostały przez testatora obciążone dożywociem na rzecz wdowy po zmarłym, nie może zaś być żądane od zapisobiercy ogólnego wydanie legatu, dopóki nie objął on majątku spadkowego w swe posiadanie; zarzut powyższy jest niesłuszny, gdyż spadkobiercy z mocy testamentu, tak samo jak i spadkobiercy ustawowemu służy zgodnie z art. 1254 t. X. cz. I Zw. Pr. prawo do spadku od dnia śmierci testatora, wobec czego od tego też momentu, o ile testator inaczej nie rozporządził, powstaje obowiązek spadkobiercy, jeżeli przyjął spadek, dokonywania przewidzianych w testamencie wypłat perjodycznych na rzecz zapisobiercy szczególnego, bez względu na to czy spadkobierca objął zapisany mu majątek w posiadanie i ciągnie z niego dochody, czy też nie, chociażby nieobjęcie go w posiadanie przez spadkobiercę było spowodowane znajdowaniem się majątku w dożywotniem użytkowaniu osoby trzeciej.

Gdy ukaz 1906 r. zastał na gospodarce brata i członków rodziny drugiego, nieżyjącego, brata na rzecz brata żyjącego przypadała połowa gospodarki.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dn. 25.X. 1932 r. w spr, Nr. I. C. 3072/31).

Z u z a s a d n i e n i a:

Sąd Apelacyjny przyznał powódce w drodze spadku po ojcu prawo do połowy osady włościańskiej, która była nadana

dziadowi powódki, Janowi M., a w czasie wydania aktów prawodawczych 1906 r. i 1910 r. znajdowała się we wspólnem posiadaniu Józefa M., ojca powódki a syna Jana M., oraz potomstwa nieżyjącego już wówczas drugiego syna Jana M. a brata ojca powódki Władysława; skarga kasacyjna pozwanych (synowych i wnuków Władysława M.) zarzuca, iż ponieważ stryj z bratankami i ich matką nie znajduje się w stopniu pokrewieństwa w linji prostej w spornej osadzie, z mocy art. 48 prawa z dnia 14 czerwca 1910 r. (art. 37^5 dod. specjal. do t. IX. Zw. Pr. w/g kont. 1912 r.), winny mieć równe udziały wszystkie osoby, jakie ją posiadały, i wobec tego na rzecz ojca powódki, a obecnie na jej rzecz, przypadała $^1/_6$ część osady, a nie połowa; zarzut powyższy jest bezzasadny, gdyż Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 36/27 r. wyjaśnił, że gdy w chwili wydania ukazu z dn. 9 listopada 1906 r. gospodarka znajdowała się w posiadaniu dwóch żyjących braci i członków rodziny trzeciego brata, zmarłego przed wydaniem pomienionego ukazu, tym ostatnim, bez względu na liczbę ich, łącznie służy w myśl art. 37^5 dod. specjal. do t. IX. Zw. Pr. prawo tylko do $^1/_3$ części gospodarki; zgodnie z tem, gdy, jak w danym przypadku, ukaz 1906 r. zastał na gospodarce brata i członków rodziny drugiego, nieżyjącego brata, na rzecz żyjącego brata przypadała połowa gospodarki, jak to słusznie uznał Sąd Apelacyjny; co zaś do powoływanego przez skarżących orzeczenia Sądu Najwyższego Nr. 175/25 r., to ustala ono ogólną zasadę, iż posiadaczom osady, niezwiązanym pokrewieństwem w linji prostej, których zastały na tej osadzie ukaz 1906 r. i prawo 1910 r., służy jednakowe prawo do pomienionej osady, ale bynajmniej nie rozstrzyga kwestji, czy te jednakowe prawa przysługują każdej fizycznej osobie bez względu na stosunek jej do głowy rodziny i do innych osób znajdujących się na osadzie, czy też służą rodzinie każdego ze współrzędnych gospodarzy, reprezentującej jego prawa — gdy zmarł on przed wydaniem ukazu 1906 r., wobec innych posiadaczy osady.

Zatwierdzenie w prawach do spadku po upływie 10 lat od śmierci spadkodawcy nie stwarza dla spadkobiercy żadnych uprawnień.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dn. 11.X. 1932 r. w spr. Nr. I. C. 2991/31).

Z uzasadnienia:

Sąd Apelacyjny, stwierdziwszy, iż spadkodawca skarżącego, jego stryj Stefan H., zgłosił swe prawa do spadku po zmarłej w 1881 r. ciotce Petroneli P., składającego się z ziemi

wieczysto-czynszowej, dopiero w 17 lat po otwarciu spadku, gdy decyzją Sądu Okręgowego z dnia 12 października 1898 r. zatwierdzony został w prawach do tego spadku, miał już w tem ustaleniu podstawę prawną do uznania, iż Stefan H. przed zgłoszeniem prawa swe utracił (art. 1246 t. X. cz. I Zw. Pr.), wobec czego zasadnie powództwo skarżącego o majątek, pozostały po Petroneli P. i poszukiwany z tytułu spadkobrania po Stefanie H. oddalił; w tym stanie rzeczy zarzut kasacji, iż służy skarżącemu prawo do spadku po Stefanie H. nawet przy istnieniu dzieci Stefana H., w braku ich zgłoszenia się po spadek nie ma znaczenia, jak również zarzut, iż b. Zarząd Gubernjalny, rozstrzygając sprawę o wykup wieczysto-czynszowego gruntu, pozostałego po Petroneli P., decyzją z dnia 29 listopada 1910 r. polecił sporządzenie aktu adjudykacyjnego na spadkobierców Petroneli P., gdyż decyzja ta praw Stefana H. do spadku, jako już wygasłych, nie mogła wskrzesić, zresztą, według ustaleń wyroku zaskarżonego, nieulegających kontroli kasacyjnej, nie przesądziła wcale praw Stefana H.; wreszcie zarzut, iż po Petroneli P. pozostał mąż Antoni, prawonadawca pozwanych, który, zdaniem skarżącego, należy do spadkobierców, i że ani Antoni, ani jego spadkobiercy-pozwani — nie mogli stać się właścicielami spornego gruntu z mocy zasiedzenia, jest bezpodstawny, gdyż po pierwsze małżonek jest spadkobiercą ustawowym po współmałżonku (art. 1148 t. X. cz. I Zw. Pr.) i powtóre, jak to słusznie Sąd uznał, w sporach o spadek spadkobiercy zmarłego właściciela mogą zasłaniać się upływem przedawnienia umarzającego i nie potrzebują uciekać się do obrony, na zasiedzeniu opartej (por. Zb. O.S.N. za 1930 r. Nr. 130).

W sprawach o uchylenie orzeczeń Kas Chorych powód powinien udowodnić, że wytoczył powództwo w ustawowym terminie.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dn. 9.XII. 1932 r. w spr. Nr. I. C. 589/32).

Z uzasadnienia:

Jak już wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 103/31 z brzmienia art. 106 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. wynika, iż przy wytaczaniu powództw o uchylenie orzeczeń zarządów Kas Chorych zachowanie terminu dwutygodniowego, ustanowionego w art. 85 ustawy, z natury swej proceduralnego, jest nieodzownym warunkiem dopuszczalności takiego sporu, zachowanie przeto tego terminu winno być przestrzegane przez Sądy z urzędu, skoro więc w przypadku Sąd Apelacyjny uznał, iż rzeczą pozwanej Kasy Chorych było ustalić, iż doręczone

w siedzibie oddziału firmy „Singer“, którym zarządzał powód, orzeczenie Kasy istotnie zostało doręczone powodowi tegoż dnia, t. j. 5 sierpnia, podczas gdy obowiązkiem powoda było udowodnić, iż powództwo zostało wytoczone w ustawowym terminie, zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego, jako wydany z istotną obrazą art. 711 U. P. C. nie może być utrzymany w mocy.

Orzecznictwo karne.

Tezy z orzeczeń Izby II Sądu Najwyższego.

Art. 20 i 21 k. k. z r. 1932.

1. Subjektywne wrażenie napaści, nieodpowiadające objektywnemu stanowi rzeczy, może służyć za dowód błędu i jako błąd może wpływać we właściwych granicach na karalność.

2. W wypadkach nieświadomości lub błędu co do okoliczności, należącej do istoty czynu, nie następuje odpowiedzialność sprawcy automatycznie, lecz obowiązkiem sędziego będzie zbadać, czy sprawca nie miał możności przekonania się o rzeczywistym stanie rzeczy. W razie możności uniknięcia błędu nie będzie można mówić, jakoby nie było przestępstwa.

3. Przestępstwami nieumyślnemi w rozumieniu art. 20 k. k. mogą być nietylko czyny nieumyślne, ale również i czyny umyślne, popełnione pod wpływem błędu, wynikłego z nieostrożności lub niedbalstwa.

(Z dn. 6.XII.1932 r. w spr. II. 2 K. 1023/32).

Art. 97 k. k. z r. 1932.

1. Dla zastosowania art. 97 k. k. niezbędne jest ustalenie, że sprawca w celu popełnienia zbrodni, przewidzianych w art. 93, 94, 95 k. k., wszedł w bądź stałe w bądź czasowe porozumienie z innemi osobami bez względu na to, czy porozumienie to miało być krótkotrwałe i obejmowało jedno specjalne działanie według oznaczonego planu (spisek), czy przybrało postać trwałego związku, zmierzającego do tegoż celu zapomocą szeregu działań, obliczonych na czas dłuższy (nielegalne partje polityczne).

2. Związki mające na celu zbrodnie stanu nie mogą być kwalifikowane pod art. 166 lecz pod art. 97 k. k.

(Z dn. 2.XI.1932 r. w spr. II. 1 K. 1263/32).

Art. 97 k. k. z 1932 r. — Art. 102 k. k z r. 1903.

Dla zbrodni stanu k. k. z r. 1932 zamiast art. 102 k. k. z r. 1903 wprowadza przepis wyjątkowy w postaci art. 97 k. k.,

kwalifikując pod ten przepis wszelkie stałe lub czasowe wejście w porozumienie z innemi osobami w celu popełnienia takich zbrodni.

(Z dn. 2.XI.1932 r. w spr. II. 1 K. 1263/32).

Art. 140 k. k. z r. 1932.

Art. 140 k. k. z 1932 r. nie uzależnia odpowiedzialności za fałszywe zeznanie od tego, czy zeznanie złożono pod przysięgą czy bez przysięgi, lecz od tego, czy zeznający był uprzedzony o grożącej za to odpowiedzialności.

(Z dn. 16.XI.1932 r. w spr. II. 2 K. 891/32).

Art. 256 k. k. z r. 1932.

Obelżywe wyrażenie się o zmarłym w obecności jego bliskiego krewnego może mieć na celu obrazę godności osobistej żyjącego.

Znieważenie pamięci zmarłego nie oznacza, że zmarły jest znieważony i pokrzywdzony, gdyż z chwilą ustania osobowości fizycznej nie można już mówić o zniewadze danej osoby (której brak), ani o jej pokrzywdzeniu.

(Z dn. 2.XII.1932 r. w spr. II. 4 K. 593/32).

Art. 514 lit. f. i 515 k. p. k.

W myśl art. 514 lit. f) k. p. k. bezwzględny powód kasacyjny stanowi tylko zupełny brak w „sentencji" ustalenia czynu przypisanego oskarżonemu, nie zaś pewne niedokładności i braki w ustaleniu tego czynu, które winny być rozpatrywane pod kątem widzenia art. 515 k. p. k.

(Patrz Uchwała Całej Izby II. S. N. z dnia 14.III. 1931 r. Zb. Orz. 105/ 31 r.).

(Z dn. 14.XI.1932 r. w spr. II. 2 K. 933/32).

Art. 602 (dawny 579) k. p. k.

Okoliczności, które w myśl art. 602 k. p. k. zdolne są spowodować wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym wyrokiem, muszą mieć moc takiego dowodu, któryby stwierdział, że skazany jest niewinny, a więc muszą to być okoliczności, któreby z logiczną konsekwencją wyłączały zasadność ustaleń, na których oparto wyrok.

(Z dn. 9.XI.1932 r. w spr. II. 2 K. 981/32).

Art. 116 ust. o państw. podatku przem., art. 58 rozp. o post. karno-admin. z 22.III 1928 r. (D. U. poz. 365/28).

Przepisy o przedawnieniu rozp. o post. karno-admin. nie dotyczą przestępstw, wynikłych na tle ustawy o państwowym pod. przemysł.

(Z dn. 30.XII.1932 r. w spr. II. 4 K. 982/32).

Art. 23 ust. o państw. pod. przem. (zał.).

Jeśli kinematograf ma stałą siedzibę, to obojętną jest rzeczą, czy przedstawienia odbywają się codziennie, czy tylko w niektóre dnie, gdyż kinematograf nie zmienia przez to swego charakteru stałego na wędrowny.

(Z dn. 16.XII.1932 r. w spr. II. 4 K. 948/32).

Art. 45, 46 Rozp. Prezyd. z dn. 7.VI.1927 (D. U., poz. 468/27).

Skazanie oskarżcnych za wykonywanie przemysłu okrężnego bez licencji wymaga zatem między innemi ustalenia, że zamiar oskarżonych skierowany był na powtarzanie czynności (handlowej) sprzedaży celem stworzenia sobie źródła dochodu.

(Z dn. 18.X.1932 r. w spr. II. 4 K. 721/32).

KRONIKA.

Zjazd Prawników Państw Słowiańskich.

Prezydjum I Zjazdu Prawników Państw Słowiańskich prosi o zamieszczenie następującej wzmianki:

Jednocześnie ze zjazdem ogólnym młodzież prawnicza zwołuje do Bratisławy swój zjazd.

Obrady zjazdu będą miały miejsce w godzinach przedpołudniowych. W godzinach popołudniowych odbędzie się najprawdopodobniej zjazd notarjuszy państw słowiańskich.

Młodzi prawnicy wezmą udział w zjeździe ogólnym jako sekretarze w 10 sekcjach naukowych.

Każda sekcja będzie miała po 3 sekretarzy z każdego państwa, razem we wszystkich sekcjach będzie 120 sekretarzy. Czynny udział sekretarzy z poszczególnych państw umożliwi wydanie referatów w języku macierzystym każdego z referentów.

WOKANDA

spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne Izby Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego.

Na dzień 1 marca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

Nr. spr.

1. 2349/32. Abrama Bernbauma przeciwko Władysławowi Brzezińskiemu o 194.280 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
2. 689/32. Skarbu Państwa z Szmulem Oszerem Lewinem o 3.165.000 mk. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
3. 1869/32. Skarbu Państwa p-ko Dymitrowi Hukowi i in. o eksmisję z gruntu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4. 758/32. Natalji Jaroszowej p-ko Leokadji Skibickiej i in. o przyznanie prawa własności do majątku. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
5. 793/32. Maryny Biłaszukowej p-ko Eugenji i Grzegorzowi Wojutom o wyłączenie z nieprawnego władania. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
6. 711/32. Eljasza Wołoszyna i in. p-ko Paulinie Mogilewskiej o przyznanie prawa własności do nieruch. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
7. 721/32. Emiljana Korżyska z Anną Machaniewską o podział majętności. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
8. 791/32. Estery Heni Szteingrobowej p-ko Józefowi Jakianowi i in. o 447 zł. 45 gr. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
9. 794/32. Leona Wolfa z Lidją Kanenbergerową o dopuszczenie do wspólnego władania majątkiem. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 678/32. Matrony Rymsza z Aleksandrą Iwanowiczową o wyłączenie z posiadania ziemi spadkowej. Referent: Sędzia A Waśkowski.
11. 743/32. Eugenji Carewiczowej i in. p-ko Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju o eksmisję. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
12. 795/32. Tadeusza Rusiłowicza p-ko Teodorowi i Marji Buslukom o usunięcie budynków. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

Na dzień 7 marca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 211/32. Czesława Kozłowskiego z Heleną Pawłowską o 14.300 zł. alimentów. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
2. 1412/32. T-wa Rolniczego fund. Staszica p-ko Izabeli Koprowskiej o eksmisję z domu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
3. 1739/32. Jana Kolesińskiego p-ko Wincentemu Stankiewiczowi i innym o przyznanie prawa własności do 2 dzies. łąki. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
4. 2426/32. Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Radomiu z Rachelą Abramowicz o 4.750 zł. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
5. 2427/32. Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Radomiu z Jakóbem Mendlem Hajtem o 3.775 zł. Referent: Sędzia A. Stanisławski
6. 1740/32. Kurji Biskupiej Pińskiej p-ko Szymelowi Sidlikowi o przyznanie prawa własności do ziemi wyłącz. z posiadania. Referent Sędzia W. Łukaszewicz
7. 1474/32. Skarbu Państwa p-ko Gustawowi Lessigowi o prawo własności. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

8. 495/32. Marjanny Gnidziny p-ko Michałowi Gnidzie o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
9. 2552/32. Teodory Abramowiczowej z Danielem Sawczyńskim vel Sawczukiem o majątek spadkowy. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 1657/32. Adama Łucyka p-ko Cyrylemu i Marji Rubachom o wyłączenie z posiadania ziemi i eksmisję z budynków. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
11. 83/32. Władysława Prońskiego z Heleną Baranowską o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
12. 354/32. Paraskiewy i Bazylego Omeljaniuków z Filipem Dmitrukiem o majątek spadkowy. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 1396/32. Włodzimierza Łabucia i in. p-ko Annie Ananiczowej o unieważnienie testamentu. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
14. 327/32. Karola Rogozy z Władysławą Żylińską o alimenta. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
15. 2130/32. Marji i Grzegorza Prokoposuków z Paraskiewą Żuk i in. o majętność spadkową. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
16. 797/32. Grzegorza Buławki z Ksienią Ród o dopuszczenie do wspólnego władania majątkiem. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

Na dzień 14 marca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 929/32. Mikołaja Czerniawskiego z Anną Rynkiewiczową o wstrzymanie budowy domu. Referent: Sędzia W. Kondratowicz,
2. 1772/32. Anastazji Żurowicz i in. z Juljanem Żurowiczem o przyznanie prawa do spadku. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
3. 811/32. Skarbu Państwa p-ko Wolfowi Battowi o należność z mocy ceduły 330 zł. 75 gr. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
4. 812/32. Anny Wakulicz z Bazylim Wakuliczem o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5. 818/32. Józefa Margiewicza z Franciszką Miksztówną o alimenty. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
6. 913/32. Julity Fedorczuk - Iakimczuk i in. p-ko Leokadji Kwiatkowskiej, opiek. nad maj. zm. W. Kwiatkowskiego o wyłączenie. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
7. 859/32. Agaty Gitlin p-ko Janowi i Mateuszowi Paszkowskim o odebranie z posiadania ziemi. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
8. 2338/32. Olgi Kulikowej i in. p-ko Sergjuszowi Hilkowi i in. o przyznanie prawa do majętności spadkowej. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
9. 843/32. Aleksego i Heleny Krawczuków z Andrzejem Krawczukiem o prawo własności. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 867/32. Sylwestra Bulko z Józefem Brzezińskim o prawo do spadku. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
11. 858/32. Józefy Ciechanowicz p-ko Franciszkowi Kowalskiemu o alimenty. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
12. 893/32. Szlomy Kotlarskiego z Wojciechem Umiastowskim o unieważnienie weksla na 100 dol. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 894/32. Szlomy Kotlarskiego z Wojciechem Umiastowskim o unieważnienie wekslu na 100 dol. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
14. 895/32. Szlomy Kotlarskiego z Wojciechem Umiastowskim i in. o unieważnienie wekslu na 100 dol. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
15. 896/32. Szlomy Kotlarskiego z Wojciechem Umiastowskim i in. o unieważnienie wekslu na 100 dol. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
16. 897/32. Szlomy Kotlarskiego z Wojciechem Umiastowskim i in. o unieważnienie wekslu na 100 dol. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

Na dzień 22 marca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 1003/32. Władysława Miszkowicza - Adamowicza z Centralą Spółdzielni Rolniczo-Handlowych o eksmisję. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2. 444/32. Piotra Popławskiego z Emilją Popławską o 670 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
3. 987/32. Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych z Bronisławem Kościukiem o 1.000 zł. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
4. 990/32. Katarzyny Bondarykowej p-ko Józefie Bondarykowej o przywrócenie zakłóc. posiadania. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5. 631/32. Daniela Martyniuka z Trofimem Martyniukiem o przywrócenie zakłóc. posiadania. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
6. 925/32. Tekli Omelczukowej z Jefimją Rewko i in. o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
7. 965/32. Justyny Popowicz p-ko Modestowi Nosowi o alimenty. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
8. 988/32. Marty Kopyszowej i in. z Heleną Szawluk o prawo własności do spadku. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
9. 966/32. Konstantego Bancarewicza z Pauliną Misikiewiczową o 150 zł. za pracę. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 967/32. Marji Arabczyk p-ko Stanisławowi Gornostajowi i in. o eskmisję z domu i placu. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
11. 32/33. Akuliny Szmeregi z Arkadjuszem Deżurko i in. o spadek. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
12. 918/32. Firmy „Bobrek" p-ko Jerzemu Szwarcenbergowi-Czernemu i in. o wyłączenie. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

Na dzień 28 marca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 2091/32. Zygmunta Joskowicza z Ruchlą Rozenberg o alimenty. Referent: Sędzia A: Stanisławski.
2. 1044/32. Nadziei i Władysława Radynów z Anną Murzą o prawo własności do gospodarstwa. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
3. 1010/32. Anastazego Stepaluka z Olgą Pacholuk o unieważnienie notarjalnego testamentu. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
4. 494/32. Marty Jaszczukiewicz p-ko Janowi Szkorupskiemu i in. o spadek. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
5. 1045/32. Adolfa Stankiewicza z Kazimierą Stankiewiczową o alimenty. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
6. 2785/32. Stanisława Sokołowskiego ze Stefanem Tomkowiczem o własność nieruchomą. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
7. 553/32. Karpa Barańczuka z Pauliną Augustynowicz o alimenty. Referent: Sędzia A. Stanisławski.
8. 935/32. Tekli Koźluk p-ko Pelagji Mielniczuk i in. o majętność spadkową. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
9. 553/32. Marji Nosik p-ko Piotrowi Nosik o alimenty. Referetn: Sędzia A. Stanisławski.
10. 2755/32. Apołłosa Sołłohuba p-ko Eugenji Andrejewowej o 8.003 zł. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
11. 2250/32. Jana Wodyńskiego z Franciszką Łempicką o alimenty. Referent: Sądzia A. Stanisławski.
12. 1034/32. Kazimierza Łośko z Heleną Łośko i in. o przywrócenie zakłóc posiadania. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do regulacji pierwiastkowej

Na dzień 16 czerwca 1933 roku.

1. Nieruchomość w m. Wilnie przy ul. Wiłkomierskiej pod Nr. 16, o powierzchni 1698 mtr. kw., otrzymana w drodze spadku przez Mirjam Okuń, Rozę Kamin, Chanę Libesman, Leję Gruzowik i Sarę Okuń, po śmierci ojca ich Mowszy Skopowkera. Nr. Hip. 15398.
2. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicach Strzeleckiej i Nadleśnej pod Nr. 5/1—3, o powierzchni 10490,50 mtr. kw.. nabyta przez Marję Taraszkiewiczową-Sirocką od Marka Łosiewa. Nr. Hip. 15397.
3. Osada nadziałowa we wsi Bortele pod Nr. 26 gminie rańskiej powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 28,40 ha czyli 26 dzies. nabyta przez Marcelę Sklutową od Józefa Danilewicza. Nr. Hip. 13717.
4. Nieruchomość w mieście Nowej Wilejce przy ulicy Letniej pod Nr. 24, o powierzchni 2183,50 mtr. kw. nabyta przez Michała Cichoniaka od Jana Mackiewicza. Nr. Hip. 15424.
5. Nieruchomość w mieście Nowej Wilejce powiatu Wileńsko-Trockiego przy ulicy Wileńskiej pod Nr. 82 (dawniej Nr. 96), o powierzchni 1391 mtr. kwadr. nabyta przez Helenę Zaborowską z licytacji. Nr. Hip. 15418.
6. Parcela Nr. 2, z majątku Górańskie Poręby w gminie Mickuńskiej, powiecie Wileńsko Trockim, o powierzchni 3 ha 9889 mtr. kw., nabyta przez Jana Zienkiewicza od skarbu Państwa. Nr. Hip. 15409.
7. Kolonja we wsi Chrześcijaniszki gm. Niemenczyńskiej powiecie Wileńsko Trockim, o powierzchni 4 ha 2281 mtr. kw. przyznana Stanisławowi Bujło na zasadzie przedawnienia. Nr. Hip. 15400.
8. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ul. Krakowskiej pod Nr. 59 i Słomiance pod Nr. 34, powierzchni w/g aktu 137 sąż. kw. a w/g planu 449 mtr. kw. należąca do spadkobierców Miny Trockiej. Nr. Hip. 15408.
9. Osada gruntu nadziałowego we wsi Kołobaryszki w gm. Szumskiej, powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 2,75 dzies. należącą do Borysa Nochumowskiego, Tajby Olszańskiej, Szepsela Milkonowickiego, Lejby Nochumowskiego i Cecylji-Cypy Munwez wspólnie. Nr. Hip. 15399.
10. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Św. Mikołaja pod Nr. 8, o powierzchni 2270 metr. kw. należąca do Rzymsko-Katolickiego kościoła Parafjalnego pod wezwaniem św. Mikołaja w Wilnie. Nr Hip. 15423.
11. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Tomasza Zana pod Nr. 22-a, o powierzchni 389,40 mtr. kw., należąca do Władysławy Jankowskiej. Nr. Hip. 15429.
12. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Kalwaryjskiej pod Nr. 15 i Słuckiej bez Nr.. o powierzchni 6276,72 mtr. kw., należąca do Marji Wińcza, Teodora Drohejko i Johanny Malickiej wspólnie. Nr. Hip. 15434.
13. Nieruchomość w mieście Wilnie w miejscowości Wołokumpie, dawniej Tartak Saraj, przedtem Syrła przy ulicy Spacerowej pod Nr. 4, o powierzchni 11075,80 mtr. kw., z których odpada na holownik rzeki Wilji 515,60 mtr. kw. i drogę, przechodzącą koło domu 276 mtr. kw. należąca do Stefanji Jackiewiczowej, Antoniego, Józefa, Michała, Kazimierza i Karola Runiewiczów. Nr. Hip. 15396.
14. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Krzywej i Towarowej pod Nr. 45/18, o powierzchni 640 mtr. kw. należąca do Jadwigi Dauksza. Nr. Hip. 15410.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie, Gmach Sądów ul. Mickiewicza Nr. 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 151 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 22 lutego 1933 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) L. Sumorok.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 12 czerwca 1933 r.

1. Nieruchomość wieczysto-czynszowa w mieście Widzach przy ul Rynkowej pod Nr. 43, powierzchni 14 metrów szerokości i 32 metry długości czyli 356 mtr. kw. należąca do Pinchusa Szulgeifera. Nr. Hip. 6930/B.
2. Zaścianek Majorowszczyzna obszaru 33 dzies. 600 sąż. kw., zaścianek Okuliszki obszaru 23 dzies. i kawałek łąk w tymże zaścianku obszaru 2 dzies. 650 sąż. kw. z dobr ziemskich Biruki pochodzące, w gm. Nowy-Pohost pow Brasławskim, należące do Kazimierza Małachowskiego. Nr. Hip. 6954/B.
3. Plac w m-ku Kurzeńcu przy placu Rynkowym pod Nr 10, obszaru 351 mtr. kw. w pow. Wilejskim, należący do Abrama Alperowicza na mocy przedawnienia. Nr Hip 6 6/B.
4. Osada nadziałowa we wsi Starzyno (bez numeru) w gminie Łuczajskiej pow. Postawskim, Powierzchni 8.33 dzies., nabyta przez Ludwika Macura od Rafała Leszczyka. Nr. Hip. 6957/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie, Gmach Sądów, ul Mickiewicza Nr. 36 pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dn. 21 lutego 1933 roku.

p. o. Pisarz Hipoteczny
(—) A. Borejko.

Wydział Hipoteczny Wydziału Zamiejscowego w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

Na dzień 16 czerwca 1933 r.

1. Kolonja Nowijanka A. gm. Werenowskiej, pow. Lidzkiego, powierzchni 10 dziesięcin przysądzona Antoninie Jasiukajciowej od Kajetana Wołk-Karaczewskiego, Marji Jamonttowej, Jadwigi Korzeniowskiej i Józefy Sadkowskiej. Nr. Hip. 2836.
2. Kolonja Nowijanka B, gm. Werenowskiej, pow. Lidzkiego, powierzchni 10 dziesięcin przysądzona Karolowi Mielko od Edwarda Bolesława Wołk-Karaczewskiego. Nr. H. 2837.

3. Nieruchomość w mieście Lidzie przy ulicy 3-go Maja Nr. 24 (dawniej 19) powierzchni 422,75 m. kw., należąca do Rachmiela Iwieńskiego. Nr. Hip. 2-39.
4. Osada włościańska nadziałowa we wsi Nowopruce I, gm. Lidzkiej, pow. Lidzkiego, powierzchni 12 dziesięcin, własność Emilji Podhajnej Nr. Hip. 2928.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ulica Suwalska Nr. 74, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153, ust. hip. z roku 1919.

Lida, dnia 22 lutego 1933 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Hipotecznym Wydziału Zamiejscowego
w Lidzie, Sądu Okręgowego w Wilnie

(—) K. Kontowtt.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 8 czerwca 1933 r.

1. 8405. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w Pińsku przy ul. Portowej Nr. 8 o powierzchni 472,25 mtr. kw., należąca do Szymona Poluchowicza-Sernickiego.
2. 8407. Obszar scalonych gruntów miasteczka Chomsk, w gm. Chomsk, pow. Drohickim, o ogólnej powierzchni 1178 ha 8153 mtr. kw.
3. 8409. Połowa całego nadziału włościańskiego w urocz. „Zagatje", „Zakłunje", „Kłak" i innych przy wsi i we wsi Jakszy, w gm. Brodnica. pow. Pińskim o ogólnej powierzchni około 5 ha 1893³/₄ mtr. kw. wraz z prawem korzystania z ogólnych pastwisk: gromadzkiego wsi Jaksza i serwitutowego z maj. Obrowo, nabyta przez Bazylego Gordycza od Jana Stojko.
4. 8413. Działka ziemi łąkowej w urocz. „Głybowszczyzna" przy maj. Żydcze w gm. Chojno, pow. Pińskim, o powierzchni 6 ha 731 mtr. kw. nabyta przez Michała Żydeckiego od Pawła Gorbaczewskiego.
5. 8414. Nieruchomości wiecz.-czynsz. w Pińsku przy ul. Generała Listowskiego Nr. 16 o powierzchni 346 mtr. kw. należąca do Abrama Gasmana.
6. 8417. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Kolegjalnej pod Nr. 9, o powierzchni 1390 mtr. kw. należąca do Filomeny Rabcewiczowej na mocy przedawnienia.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 18 lutego 1933 r.

Pisarz Hipoteczny
(—) S. Kwiatkowski.

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

na dzień 25 lipca 1933 roku.

1. 5705. Nieruchomość w m. Brześciu nad Bugiem, przy ul. Nadzieja Nr. 2/1, wylot ul. Polnej Nr. 1/1, powierzchni 394 mtr. kw., nabyta przez Jana i Albertynę małż. Jaroszewskich od Trofima Daniluka.
2. 5706. Nieruchomość w m. Brześciu nad Bugiem. przy ul. Rysiej Nr. 44 wylot ul. Legjonów Nr. 4-/1., powierzchni 4784 mtr. kw., nabyta przez Anielę Sztaba od Andrzeja Fiedosiuka i innych.
3. 5709. Nieruchomość w m. Brześciu nad Bugiem, przy zbiegu ulic Kobryńskiej i Sadowej Nr. 1/32, powierzchni około 1638 mtr. kw., należąca do sp dkobierców Marji Szydłowskiej.
4. 5712. Nieruchomość w m. Brześciu nad Bugiem, przy ul. Muchawieckiej Nr. 9, powierzchni 376,15 mtr. kw., nabyta przez Srula-Josela Winograda od Arji Lipy Dzięcioła.
5. 5714. Nieruchomość w Brześciu nad Bugiem, przy ul. Dąbrowskiego Nr. 97, powierzchni 783,4 mtr. kw., należąca do Poli Fajnsztejnowej.
6. 5717. Nieruchomość w m. Kobryniu, przy ul. Brzeskiej Nr. 22, powierzchni 1866 mtr. kw. oddziedziczona w spadku po ojcu swym Eli Zaluzkim przez Szejnę Szrajbman.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny się zgłosić pod skutkami prekluzji.

m. Brześć n/B., dnia lutego 1933 r.

Pisarz Hipoteczny

(—) Leopold Dmowski.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady o wpisanie na listę członków Wileńskiej Izby Adwokackiej następujący petenci:

O wpisanie na listę adwokatów:

1) **Bazilewicz Borysław** — zam. w Rakowie koło Olechnowicz, z siedzibą w Rakowie.

2) **Cyderowicz Benjamin** — aplikant adwokacki Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zam. w Lidzie przy ul Suwalskiej Nr. 87, z siedzibą w Lidzie.

3) **Reder Abdon-Wiktor** — były Sędzia Grodzki w Dziśnie, zam. w Dziśnie przy ulicy Kochanowskiego Nr. 5, z siedzibą w Wysokiem Litewskiem.

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Deull Mojżesz** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3 m. 6, z siedzibą w Wilnie.

2) **Haliczer Godel** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, zam. w Grodnie przy ul. Bośniackiej 24 m. 2, z siedzibą w Grodnie.

3) **Kałmanowicz Abram** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Węgłowej Nr. 14, m. 9, z siedzibą w Dziśnie.

4) **Kuźmiński Aleksy** — Magister Praw, zam. w Brześciu przy ul. Sienkiewicza Nr. 8. m. 1. z siedzibą w Brześciu n/B.

5) **Lewin-Teitelbaumowa Zenaida** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Mickiewicza Nr. 44, z siedzibą w Wilnie.

6) **Leuchter Maks** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowzm w Nowogródku, zam. w Baranowiczach przy ul. Ogrodowej Nr. 8, z siedzibą w Baranowiczach.

7) **Policzański Abram** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Pińsku, zam. w Brześciu n/B. przy ul. Piotrowskiej Nr. 23, z siedzibą w Brześciu n/B.

Od Administracji.

P. P. Prenumeratów prosimy o uregulowanie zaległej i bieżącej prenumeraty.

Prenumerata wynosi 10 zł. rocznie, 5 zł. półrocznie, 3 zł. kwartalnie. Wpłacać należy pod adresem administracji — Wilno, Mała Pohulanka 14 m. 2, lub na konto czekowe P. K. O. № 81.610.

Poszczególne numery i komplety z lat ubiegłych są do nabycia w cenie 1 zł. za numer, 10 zł. za komplet roczny.

KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. Franciszek Bossowski, Profesor U.S.B. *Aleksander Jodziewicz,* Sędzia Sądu Apelacyjnego. *Olgierd Kryczyński,* Prokurator Sądu Najwyższego. *Kazimierz Petrusewicz,* Adwokat. *Bronisław Olechnowicz,* Adwokat. Dr. *Halina Zasztowt-Sukiennicka,* Adwokat.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI

Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.